

Sygn. akt IV Ca 248/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Jolanta Deniziuk, Wanda Dumanowska

Protokolant: Barbara Fołtyn

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu (...) Sp. z o.o. w U.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego  
w Słupsku z dnia 5 marca 2013r., sygn. akt IX C 336/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda Zakładu (...) Sp. z o.o. w U. na rzecz pozwanego (...) S.A. w Ł. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 248/13

## UZASADNIENIE

Powód Zakład (...) Spółka z o.o. w U. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA w Ł. kwoty 1.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty. Nadto domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa powód podniósł, że w dniu 12 maja 2011 roku uszkodzeniu uległ należący do niego pojazd marki M. (...) F. o nr rej. (...). Do zdarzenia doszło podczas jazdy, na skutek zapalenia się elementów deski rozdzielczej pojazdu. Wskazał, że w chwili pożaru pojazd objęty był ubezpieczeniem auto casco na podstawie polisy wykupionej u pozwanego. Początkowo pozwany przyznał powodowi tytułem odszkodowania kwotę 468,53 zł, a po dodatkowych oględzinach pojazdu, dodatkowo kwotę 2.688,35 zł. Ostatecznie pojazd został naprawiony za kwotę 44.586,50 zł netto plus 3.500 zł netto z tytułu transportu pojazdu do miejsca jego naprawy. Powód stwierdził, że pozwany odmówił zwrotu powyższych kosztów poniesionych w związku z naprawą uzasadniając to tym, iż przyczyną powstania szkody było podłączenie do oryginalnych układów zasilania podzespołów wewnętrznych pojazdu urządzenia nie stanowiącego seryjnego wyposażenia pojazdu. W ocenie pozwanego podłączenie to zostało dokonane niezgodnie ze sztuką, co doprowadziło do przegrzania się przewodów i powstania szkody. Powód wskazał, że zarzuty pozwanego nie zostały

poparte żadnymi dowodami, wobec czego brak jest podstaw do przyjęcia, że pojazd był eksploatowany w niewłaściwy sposób i niezgodnie z jego przeznaczeniem i normami producenta.

Pozwany (...) SA w Ł. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zarzucił powodowi brak dowodowego wykazania zasadności dochodzonego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Słupsku oddalił powództwo (punkt 1 sentencji) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 sentencji). Nadto nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 20 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych ze środków Skarbu Państwa (punkt 3 sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny: Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w U. jest właścicielem (...) o nr rej. (...). W dniu 12 maja 2011 roku w przedmiotowym pojeździe, w czasie jazdy, zapaleniu uległa deska rozdzielcza. Pożar został ugaszony przy użyciu gaśnicy przez pracownika powoda A. P.. W dacie przedmiotowego zdarzenia pojazd objęty był umową ubezpieczenia auto casco w (...) SA w Ł.. Suma ubezpieczenia pojazdu wynosiła 144.900 zł. W dniu 12 maja 2011 roku powód zawiadomił pozwanego o uszkodzeniu pojazdu. Pozwany ustalił wysokość szkody na kwotę 868,53 zł i po potrąceniu udziału własnego powoda w szkodzie w wysokości określonej w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia wypłacił powodowi z tytułu przedmiotowego zdarzenia odszkodowanie w kwocie 468,53 zł. Powód przedstawił pozwanemu kosztorys naprawy pojazdu sporządzony przez firmę (...) Sp. z o.o. w K. opiewający na kwotę 87.291,60 zł i zażądał przyznania dodatkowego odszkodowania. Pozwany w oparciu o dodatkową ocenę techniczną przedmiotowego pojazdu oszacował szkodę na kwotę 4.446,10 zł i wypłacił powodowi kwotę 2.688,35 zł. Uszkodzony pojazd został naprawiony za kwotę 54.841,40 zł. Koszt transportu pojazdu do autoryzowanego serwisu mającego swą siedzibę w K. wyniósł 4.305 zł. Powód wezwał pozwanego do pokrycia kosztów poniesionej naprawy pojazdu. Pozwany odmówił zaspokojenia roszczenia uzasadniając swoje stanowisko tym, że nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotową szkodę, albowiem szczegółowe oględziny pojazdu powoda wykonane w (...) z udziałem przedstawiciela warsztatu oraz biegłego rzeczoznawcy wykazały, że do oryginalnych układów zasilania podzespołów wewnętrznych pojazdu zostały podłączone urządzenia nie stanowiące seryjnego wyposażenia pojazdu, nadto podłączenia wykonano niezgodnie ze sztuką, co doprowadziło do przegrzania się przewodów elektrycznych i pożaru.

Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu wynosi 54.841,40 zł brutto. Przyczyną powstania szkody w pojeździe było podłączenie („wpięcie”) dodatkowego przewodu elektrycznego w przewód prądowy wiązki elektrycznej z pominięciem procedury technologicznej podłączania dodatkowego odbiornika, tj. z pominięciem skrzynki bezpieczników, co doprowadziło do ponadnormatywnego obciążenia instalacji elektrycznej pojazdu, a w dalszej konsekwencji do przegrzania przewodów elektrycznych, wzrostu temperatury i zapłonu tworzywa izolującego znajdującego się na wpiętym przewodzie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia majątkowego auto casco uszkodzonego samochodu ciężarowego, przy czym znaczna część jej postanowień została uregulowana w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Podniósł, że ogólne warunki ubezpieczenia (zwane dalej OWU) stanowiące integralną część umów ubezpieczenia auto casco zawieranych przez pozwaną Towarzystwo (...) w § 2 ust. 2 pkt 14 stanowią, że ubezpieczeniem w zakresie podstawowym objęte są szkody powstałe wskutek nagłego działania czynnika termicznego lub chemicznego pochodzącego z zewnątrz lub wewnątrz pojazdu. Na tle ustalonego stanu faktycznego nie budziło wątpliwości, iż szkoda, do której doszło w pojeździe powoda powstała na skutek nagłego działania czynnika termicznego. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, która w procesie likwidacyjnym uznała swoją odpowiedzialność w tym zakresie i wypłaciła powodce odszkodowanie w łącznej wysokości 3.156,88 zł. Sąd I instancji podkreślił, że w ubezpieczeniach majątkowych auto casco wysokość odszkodowania odpowiada sumie pieniężnej koniecznej do przywrócenia pojazdu samochodowego do stanu, w jakim znajdował się on przed zajściem wypadku, albo na zapłacie równej wartości pojazdu, jeżeli pojazd został zniszczony całkowicie lub ukradziony. Zaznaczył przy tym, że w niniejszej sprawie

koszty przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed wypadku wyniosły 54.841,40 zł brutto. W dalszej kolejności Sąd I instancji zauważył, że strony w łączącej je umowie ubezpieczenia wyłączyły odpowiedzialność pozwanego za szkody powstałe w ubezpieczonym pojeździe powstałe wskutek niewłaściwej lub niezgodnej z przeznaczeniem pojazdu eksploatacji i normami określonymi przez producenta pojazdu, o czym wprost stanowi § 3 ust. 1 pkt 18 OWU. Wskazał w tym miejscu, że przeprowadzony na wniosek strony powodowej dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budowy, wyceny, eksploatacji pojazdów samochodowych, maszyn i urządzeń technicznych, kalkulacji prac warsztatowych, analizy rachunków i kosztorysów badania wypadków komunikacyjnych wykazał jednoznacznie, że przyczyną zaistniałego zdarzenia było niezachowanie procedur technologicznych w trakcie podłączania dodatkowych zewnętrznych odbiorników, przez niefachowe i zupełnie przypadkowe „wpięcie” się w instalację elektryczną pojazdu. Sporządzona opinia, uzupełniona wyjaśnieniami złożonymi przez biegłego na rozprawie, nie pozostawia wątpliwości, iż to właśnie „wpięty” dodatkowo przewód był źródłem zapłonu, o czym świadczy spalenie masy plastycznej tego przewodu i silne przebarwienie przewodu. Powyższe wnioski biegły wyprowadził w oparciu o dokumentację zdjęciową załączoną do akt szkody na płycie CD, z której nie wynika, aby źródło zapłonu powstało w innym miejscu. Poza tym biegły wyjaśnił na czym dokładnie polegało niezachowanie procedur technologicznych wskazując, iż przewód nie został podłączony bezpośrednio do skrzynki bezpieczników, wskutek czego nie został należycie zabezpieczony. Ponieważ przedmiotowa opinia została sporządzona fachowo i rzetelnie, nie zawiera nieścisłości ani sprzeczności, a ponadto wnioski w niej zawarte zostały w logiczny i jasny sposób uzasadnione, Sąd I instancji oparł na niej ustalenia faktyczne w zakresie przyczyny sprawczej szkody w pojeździe powoda i ustalił, że zdarzeniem tym była niewłaściwa eksploatacja pojazdu polegająca na naruszeniu norm określonych przez producenta pojazdu przez niefachowe podłączenie do oryginalnych układów zasilania podzespołów wewnętrznych pojazdu dodatkowych odbiorników zewnętrznych w następstwie czego doszło do przeciążenia instalacji elektrycznej pojazdu, niekontrolowanego wzrostu temperatury i zapłonu tworzywa izolującego „wpięty” przewód.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu przedmiotowego zdarzenia, albowiem wystąpiła przewidziana w umowie ubezpieczenia przesłanka wyłączająca ochronę ubezpieczeniową pozwanego.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wyjaśnił, że oddalenie powództwa w całości zrodziło po stronie powodowej obowiązek zwrócenia stronie pozwanej poniesionych przez nią kosztów celowej obrony, na które złożyły się: wynagrodzenie radcy prawnego w minimalnej wysokości – 180 zł (§ 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... /Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm./) oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa – 17 zł.

Sąd wyjaśnił ponadto, że w toku postępowania powstały koszty związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego, które wyniosły 620 zł. Powyższe koszty zostały pokryte do kwoty 600 zł z zaliczki uiszczonej przez stronę powodową, zaś w pozostałym zakresie, tj. do kwoty 20 zł tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupsku. W konsekwencji, na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.) przy zast. art. 98 § 1 k.p.c. powyższymi kosztami obciążył stronę powodową.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez:

- uznanie, iż sporządzona w sprawie opinia biegłego nie zawiera nieścisłości i sprzeczności, a wnioski w niej zawarte zostały w sposób jasny i logiczny uzasadnione;
- ustalenie przyczyny zaistniałego zdarzenia na podstawie opinii biegłego, która sporządzona została jedynie w oparciu o dokumentację zdjęciową nieobejmującą całości instalacji elektrycznej pojazdu;
- uznanie, że pojazd powoda był eksploatowany w sposób niewłaściwy, tj. z naruszeniem norm określonych przez producenta mimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający do wyprowadzenia

takiego wniosku, co w konsekwencji skutkowało ustaleniem, że w sprawie zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego za szkodę powstała w skutek zaistniałego zdarzenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że mając na uwadze treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie co do meritum sprawy, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe. W szczególności uznać należało, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do konkluzji odmiennych od tych, jakie były udziałem Sądu Rejonowego.

Podnoszony przez apelującego powoda zarzut naruszenia przez Sąd przepisu art. 233 kpc wyrażający zasadę swobodnej oceny dowodów nie jest słuszny. Przepis ten, w brzmieniu: „Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, odnosi swobodną ocenę dowodów do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału ( patrz: orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655, Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

W ocenie Sądu rozpoznającego apelację Sąd Rejonowy nie uchybił powyższemu przepisowi. Nie może być bowiem wątpliwości, że biegły powołany w niniejszej sprawie w sposób stanowczy i rzeczowy jako źródło powstania pożaru (zapłonu) w pojeździe powoda wskazał na dodatkowo wpięty w przewód prądowy, przewód elektryczny z pominięciem procedury technologicznej. Biegły – dodatkowo w ustnej uzupełniającej opinii - w jasny sposób wyjaśnił także dłaczego jego zdaniem przyczyną pożaru był ten dodatkowy przewód - wpięty z pominięciem bezpieczników – do wiązki przewodów elektrycznych.

Wnioski biegłego oparte zostały przy tym na dokumentacji zdjęciowej załączonej do akt sprawy, w oparciu o którą – wbrew twierdzeniom apelującego - bez wątpliwości można ustalić, korzystając z wiadomości specjalnych - miejsce powstania źródła zapłonu. Zdaniem biegłego charakterystyczny wygląd spalonego przewodu tj. spalenie masy plastycznej i silne przebarwienie przewodu miedzianego informuje o tym, że właśnie tam było źródło zapłonu.

Biegły przy tym przyznał, że takie same objawy mogły powstać także przy innych przewodach i wtedy można byłoby mówić, że źródło zapłonu było gdzie indziej, ale w tym przypadku takie charakterystyczne objawy występowały tylko na przedmiotowym przewodzie.

W myśl art. 278 § 1 kpc w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd (...) może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Z takiej też możliwości skorzystał Sąd I instancji i w celu wyjaśnienia kwestii wymagających wiadomości specjalnych dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu elektromechaniki pojazdowej.

Powód nie zgadzając się z wnioskami opinii nie złożył jednak wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, Sąd Rejonowy zaś miał podstawy do uznania opinii biegłego za fachową, mogącą stanowić podstawę wydania orzeczenia w sprawie. Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z taką oceną opinii sporządzonej w przedmiotowej sprawie przez biegłego.

Zgodnie z § 3 pkt 1 ust.18 ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących integralną część umowy łączącej strony, pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w ubezpieczonym pojeździe, powstałe wskutek niewłaściwej lub niezgodnej z przeznaczeniem pojazdu eksploatacji i normami określonymi przez producenta pojazdu.

Jak wynika z opinii biegłego, sposób wpięcia dodatkowego zasilania odbiornika w pojeździe powoda wyraźny wskazuje na złamanie wszelkich procedur związanych z podłączeniem innych urządzeń, nie tylko procedur określonych przez producenta pojazdu. Zauważyć natomiast należy, że nawet laik winien mieć świadomość tego, że przewód z podłączeniem dodatkowego odbiornika winien zostać podłączony bezpośrednio do skrzynki bezpieczników i zabezpieczony bezpiecznikiem, a nie w sposób wykonany w pojeździe powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego, fakt dokonania „samowolnego - dzikiego” podłączenia do instalacji elektrycznej pojazdu, dodatkowych przewodów, stanowi przejaw niewłaściwej eksploatacji pojazdu. Bez znaczenia pozostaje przy tym, jaki dodatkowy odbiornik zainstalowany w pojeździe czerpał energię z owego połączenia (dodatkowy odtwarzacz CD, radio, czy dodatkowe oświetlenie). Jeśli owego przewodu nie przewidział projektant instalacji elektrycznej tego konkretnego modelu pojazdu, to nie powinien on się tam znajdować. Urządzenia elektryczne, a tym bardziej w specjalistycznych, ciężkich pojazdach mechanicznych nie mogą być dowolnie modyfikowane w trakcie użytkowania. Przez wzgląd na bezpieczeństwo pasażerów tych pojazdów i przygodnych uczestników ruchu nie dopuszczalne jest dokonywanie w nich nieautoryzowanych przeróbek, które nie zostały poddane testom ze strony producenta. Jak zresztą zeznał biegły na rozprawie w dniu 5 marca 2013r. „fabryka nie wypuściłaby takiego bubla, stąd stwierdzam, że ten dodatkowy przewód i charakterystyka jego wpięcia mówi o niefabrycznym montażu”.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 i 108 k.p.c. oraz § 12 pkt 1 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu .